

redakcja naukowa:
Monika Florczak-Wątor
Andrzej Grabowski

ARGUMENTY I ROZUMOWANIA PRAWNICZE W KONSTYTUCYJNYM PAŃSTWIE PRAWA

KOMENTARZ

Michał Araszkiewicz · Marcin Biskupski · Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor · Filip Gołba · Andrzej Grabowski
Justyna Holoher · Dominika Kowalska · Jakub Kret
Marcin Krzemiński · Zuzanna Krzykańska · Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz · Rafał Michalczak · Magdalena Michalska
Maciej Pach · Oskar Pogorzelski · Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

Argumenty i rozumowania prawnicze
w konstytucyjnym państwie prawa
Komentarz



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

SERIA POD REDAKCJĄ
TOMASZA GIZBERT-STUDNICKIEGO
I PIOTRA TULEI

REDAKCJA NAUKOWA:
MONIKA FLORCZAK-WĄTOR • ANDRZEJ GRABOWSKI

Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa Komentarz

Michał Araszkiewicz • Marcin Biskupski • Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor • Filip Gołba • Andrzej Grabowski
Justyna Holocher • Dominika Kowalska • Jakub Kret
Marcin Krzemiński • Zuzanna Krzykalska • Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz • Rafał Michalczak • Magdalena Michalska
Maciej Pach • Oskar Pogorzelski • Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



Kraków 2021

© Copyright by Monika Florczak-Wątor  & Andrzej Grabowski , Kraków 2021

Recenzent

prof. zw. dr hab. Tomasz Gizbert-Studnicki

Redakcja

Ewa Dąbrowska

Projekt okładki

dr hab. Grzegorz Kuca, prof. UJ

ISBN 978-83-8138-336-3 [druk]

ISBN 978-83-8138-337-0 [online, pdf]

<https://doi.org/10.12797/9788381383370>

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2015/17/B/HS5/00457

Stan prawny: 1 lipca 2020 r.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>

Spis treści

Przedmowa (<i>M. Florczak-Wątor, A. Grabowski</i>)	9
Wykaz skrótów	11
Wprowadzenie (<i>A. Grabowski</i>).....	23
Teoria konstytucyjnego państwa prawa a topiczny model argumentacji prawniczej (<i>J. Holocher</i>)	30
Aksjologia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (<i>M. Florczak-Wątor</i>).....	61
Rozumowania prawnicze i schematy argumentacyjne w sądowym stosowaniu prawa (<i>M. Araszkiewicz</i>)	90
KOMENTARZ do argumentów i toposów prawniczych (<i>M. Araszkiewicz, M. Biskupski, A. Dębowska, M. Florczak-Wątor, F. Gołba, A. Grabowski, J. Holocher, D. Kowalska, J. Kret, M. Krzemiński, Z. Krzykalska, B. Krzyżewska, M. Latacz, R. Michalczak, M. Michalska, M. Pach, O. Pogorzelski, K. Ptak</i>).....	157
Wstęp (<i>A. Grabowski</i>)	159
1. <i>Ius est ars boni et aequi</i>	168
2. Zasada dobra wspólnego.....	183
3. Zasada demokratycznego państwa prawnego	196
4. Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa	224
5. Zasada ochrony praw słusznie nabytych.....	239
6. Zasada pewności prawa.....	249
7. <i>Lex non obligat nisi promulgata</i>	263
8. <i>Lex retro non agit</i>	274

9. <i>Ignorantia iuris nocet</i>	286
10. <i>Clara non sunt interpretanda</i>	301
11. Argument ze sprawiedliwości społecznej	316
12. Argument ze zmian społecznych	327
13. Nakaz wykładni prawa zgodnie z zasadami prawnymi	342
14. Argument z odwołania się do wartości pozaprawnych	363
15. Zasada słuszności	381
16. <i>Summum ius summa iniuria</i>	396
17. <i>Ex iniuria non oritur ius</i>	408
18. <i>Lex iniustissima non est lex</i>	417
19. Prawo nie powinno ustępować przed naruszeniem prawa	439
20. Założenie racjonalnego prawodawcy	453
21. Nakaz respektowania dyrektyw techniki prawodawczej w procesie interpretacji	467
22. Nakaz uwzględniania definicji legalnych	480
23. Nakaz określoności przepisów prawa	491
24. Argument z typu przepisów prawa	500
25. Zakazy wykładni synonimicznej i homonimicznej	510
26. <i>Lege non distinguente nec nostrum est distinguere</i>	527
27. Argument z języka powszechnego	534
28. Nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego (powszechnego)	547
29. Zakaz wykładni <i>per non est</i>	556
30. Argument <i>a rubrica</i>	564
31. Argument systemowy	576
32. Argument z unikania sprzeczności	588
33. Dyrektywa wykładni holistycznej	596
34. Argument z woli historycznego prawodawcy	612
35. Argument z <i>ratio legis</i>	623
36. Argument teleologiczny (celowościowy)	635
37. Wnioskowanie z celu na środki	650
38. Argument z natury rzeczy	661

39. <i>Impossibilium nulla obligatio</i>	675
40. Argument <i>ad absurdum</i>	688
41. Nakaz respektowania zasady derogacji wyraźnej	700
42. <i>Lex superior derogat legi inferiori</i>	707
43. <i>Lex specialis derogat legi generali</i>	719
44. <i>Lex posterior derogat legi priori</i>	726
45. <i>Lex posterior generalis non derogat legi priori speciali</i>	740
46. Zasada legalizmu	751
47. Zakaz wykładni prawotwórczej	765
48. Zakaz wykładni rozszerzającej/zwężającej	778
49. <i>Exceptiones non sunt extendendae</i>	787
50. Argument <i>a contrario</i>	796
51. Nakaz pierwszeństwa wykładni językowej	804
52. Argument <i>ab exemplo</i>	826
53. Argument z poglądu dominującego	840
54. Nakaz wykładni prawa w zgodzie z konstytucją	849
55. Domniemanie konstytucyjności ustawy	861
56. Argument ze spójności	878
57. Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa	895
58. Nakaz (zasada) interpretacji prawa zgodnie z prawem międzynarodowym	910
59. Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego	922
60. Argument prawnoporównawczy	934
61. Zasada podziału władzy	951
62. Zasada godności człowieka jako źródła wolności i praw	967
63. Zasada proporcjonalności	986
64. Zakaz naruszania istoty konstytucyjnych wolności i praw	1001
65. Zakaz nadmiernej ingerencji w sferę praw człowieka	1013
66. Argument <i>a fortiori</i>	1028
67. Zasada równości	1038
68. Argument z analogii	1052
69. <i>Ubi eadem legis ratio, ibi eadem legis dispositio</i>	1072

70. Zakaz wykładni prowadzącej do luk	1080
71. <i>Nullum crimen, nulla poena sine lege</i>	1094
72. <i>Cogitationis poenam nemo patitur</i>	1113
73. Domniemanie niewinności.....	1120
74. <i>In dubio pro reo</i>	1133
75. Domniemanie i ochrona dobrej wiary.....	1147
76. Sama możliwość wątpliwości nie powinna mieć rozstrzygającego znaczenia ...	1163
77. <i>Ei incumbit probatio qui dicit, non ei qui negat</i>	1178
78. Argument z faktów notoryjnych	1191
79. <i>Audiat et altera pars</i>	1199
80. <i>Nemo (est) iudex in causa sua</i>	1214
81. <i>Iura novit curia</i>	1234
82. Zasada powagi rzeczy osądzonej (<i>res iudicata</i>)	1247
83. <i>Ius publicum privatorum pactis mutari non potest</i>	1261
84. <i>Ne eat iudex ultra petita partium</i>	1270
85. Zakaz <i>reformationis in peius</i>	1283
86. <i>Pacta sunt servanda</i>	1293
87. <i>Rebus sic stantibus</i>	1308
88. Zakaz nadużycia prawa.....	1324
89. <i>Nulla iniuria est, quae in volentem fiat</i>	1342
90. <i>Nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet</i>	1356
91. <i>Nullum tributum sine lege</i>	1364
 Dekalog dobrego argumentatora (<i>M. Atienza</i>)	 1373
Autorzy	1377
Contents	1381
Summary (<i>F. Gołba</i>).....	1385

36. Argument teleologiczny (celowościowy)

[1. FORMUŁY ALTERNATYWNE I POKREWNE] Wykładnia teleologiczna; Wykładnia celowościowa; Wykładnia funkcjonalna; Argument z *ratio legis* (→35).

[2. ISTOTA] W dominujących w polskiej kulturze prawnej teoriach interpretacji prawniczej dyrektywy wykładni celowościowej wyrażone są niejednolicie. W teorii klaryfikacyjnej Jerzego Wróblewskiego odpowiednia dyrektywa (DI 14) głosi, że „[j]eżeli w procesie wykładni uwzględnia się cele prawa, to posługując się celem przepisu należy go ustalić w ten sposób, by był zgodny co najmniej z celami instytucji, do jakiej interpretowany przepis należy” (SSP: 143). Natomiast w derywacyjnej teorii wykładni prawa Macieja Zielińskiego do dyrektyw wykładni celowościowej „preferujących znaczenia danego zwrotu ze względu na cel, do którego osiągnięcia zmierza prawodawca” (WPZiel: 299), nawiązują, uzupełnione dwiema wskazówkami, reguły 30–33, przewidziane dla tzw. percepcyjnej fazy wykładni (WPZiel: 299–300). Zgodnie z wartym zacytowania schematem czynnościowym zastosowania dyrektyw celowościowych polega ono na przeprowadzeniu trzech operacji. Są nimi: „1) ustalenie celu tekstu prawnego (przepisu prawnego); 2) ustalenie związku zachodzącego między każdym z alternatywnych znaczeń tego tekstu a realizacją ustalonego celu; 3) wskazanie jako preferowanego tego znaczenia, które najlepiej pozwala osiągnąć założony cel” (WPZiel: 300; por. Gizbert-Studnicki 2019: 229–230).

Pojęcie wykładni celowościowej (teleologicznej) oraz pojęcia mu pokrewne klasyfikowane są rozmaicie. Wśród dyrektyw pierwszego stopnia, obok dyrektyw wykładni językowej oraz dyrektyw wykładni systemowej (ta druga grupa nie zawsze jest wyodrębniana – PPPZiem: 280), czasami wyróżnia się trzecią grupę dyrektyw wykładni, nazywanych dyrektywami wykładni celowościowej (WiSP: 259) bądź teleologicznej (PPPZiem: 280), albo połączeniem tych określeń (ZTSP: 132). Nawiązując do klasycznego trójpodziału rodzajów wykładni autorstwa Jerzego Wróblewskiego (ZTWPL: 211n; SSP: 128n; por. PPPZiem: 280; Choduń 2016: 61), najwłaściwiej jednak przyjąć, że wykładnia celowościowa to jeden z podtypów wykładni funkcjonalnej (SSP: 141n; Smolak 2012: 45–47, Gizbert-Studnicki 2019: 229).

W literaturze trafnie podkreśla się niejednorodny charakter zbioru dyrektyw celowościowych (ZTSP: 132; WiSP: 259; ZWP: 155n). W związku z tym występują trudności ze zdefiniowaniem istoty tego typu wykładni. Można wskazać grupę cech, które są mu przypisywane w doktrynie oraz praktyce, mając wszakże na uwadze to, iż poszczególnym dyrektywom należącym do tej grupy nie każda z tych cech będzie przysługiwać. Dyrektywy celowościowe mają więc wychodzić poza sam tekst prawny (ZWP: 157), a także nakazywać uwzględnianie celu regulacji, jej funkcji, zamiaru przyświecającego prawodawcy oraz kontekstu regulacji. Ten ostatni może obejmować uwarunkowania społeczne, polityczne i ekonomiczne przepisów oraz związaną z nimi aksjologię: zarówno wewnętrzne wartości systemu prawnego, jak i wartości pozaprawne, zwłaszcza te podzielane przez dane społeczeństwo (zob. SSP: 142n; WiSP: 259; Gizbert-Studnicki 2019: 229). Podkreślenia wymaga, że cel, do którego odwołuje się wykładnia funkcjonalna, jest nadany interpretatorowi niejako z zewnątrz: „zadanie interpretatora nie polega [...] na wyborze celu i ewentualnym uzasadnieniu tego wyboru, lecz raczej na odtworzeniu celu, który z interpretowanym tekstem prawnym wiąże prawodawca” (Gizbert-Studnicki 2014: 115). Przyjmuje się ponadto, że cele uwzględniane w trakcie wykładni teleologicznej mogą być czworaki: może chodzić o konkretny cel jakiegoś przepisu, bardziej ogólny cel instytucji regulowanej przez przepisy, najogólniejszy cel prawa jako takiego (np. sprawiedliwość), wreszcie cele przyjmowane przez społeczeństwo, w którym interpretowane przepisy są stosowane (AJC: 393).

Nie wydaje się zasadne usiłowanie rozstrzygnięcia, czy istnieje wspólna wszystkim teleologicznym dyrektywom interpretacyjnym istota albo funkcja, którą mają realizować. Zamiast tego warto naświetlić różnice między różnymi dyrektywami i argumentami wykładni teleologicznej, poddać je charakterystyce i systematyzacji, a także wskazać problemy pojawiające się przy ich stosowaniu. W konsekwencji wykładnia celowościowa rozumiana będzie możliwie szeroko, tak aby przedstawić jak najpełniejszy obraz dyrektyw i argumentów ją współtworzących. Przyjęcie takiego podejścia motywuje się dwoma czynnikami. Po pierwsze metody wykładni inne niż językowa oraz systemowa przez wielu autorów są rozpatrywane łącznie (choć oczywiście przy świadomości dzielących je różnic), po drugie w ten sposób będzie możliwe zrealizowanie zadeklarowanego celu systematyzacji różnych dyrektyw wykładni i wskazania relacji zachodzących między nimi. Niemniej ta deklaracja definicyjna jest czyniona z zastrzeżeniem, że zagadnienia związane z argumentami interpretacyjnymi opartymi na badaniu intencji historycznego prawodawcy oraz związanymi z *ratio legis* są w *Komentarzu* omówione osobno (→34–35), a tutaj pojawiają się wyłącznie w ograniczonym zakresie, w jakim jest to potrzebne dla analizy argumentów celowościowych.

[3. UZASADNIENIE] W literaturze można spotkać się ze stanowiskiem, że nakierowanie na cel należy do samej istoty prawa (MPFul: 205–206). Posiadanie przez prawo tej cechy bywa uznawane za jedną z okoliczności przemawiających za potrzebą stosowania wykładni celowościowej. Podnosi się, że skoro prawo ze swej istoty nakierowane jest na realizację celów, to cele przyświecające ustanowieniu poszczególnych przepisów, instytucji prawnych czy całych aktów normatywnych powinny być brane pod uwagę w procesie ich wykładni (WOSKom: 210; WiSP: 259), a rezygnacja z tej instrumentalnej wizji prawa powoduje, że wykładnia celowościowa traci uzasadnienie (Gizbert-Studnicki 2019: 229). Powyższa argumentacja jest szczególnie relewantna w przypadku wykładni celowościowej rozumianej wąsko, jako wykładnia uwzględniająca cel regulacji. Dyrektywy szeroko rozumianej wykładni celowościowej, niezwiązane z realizacją celu czy intencji prawodawcy, np. dyrektywy nakazujące uwzględniać wartości moralne podzielane w społeczeństwie, mogą zostać uzasadnione pomimo odrzucenia założenia o instrumentalności prawa, co jednak nie neguje faktu, że związek rozumowań teleologicznych z instrumentalizmem jest niepodważalny (zob. np. Kornhauser 2018: 401n).

Szczegóły uzasadnienia stosowania wykładni celowościowej są uzależnione od różnych czynników. Po pierwsze mogą się różnić w zależności od tego, o jakiej grupie dyrektyw mowa; przykładowo za uwzględnieniem intencji prawodawcy przemawiają inne racje niż za uwzględnieniem aktualnego kontekstu politycznego. Po drugie istotny jest cel użycia tego rodzaju wykładni przez interpretatora. Można wyróżnić trzy modelowe typy sytuacji wykorzystania dyrektyw celowościowych; w każdej racja ich stosowania jest inna (Gizbert-Studnicki 2019: 236–237). W sytuacji typu pierwszego zastosowanie pozostałych dyrektyw wykładni daje jednoznaczny wynik, a rezultaty wykładni celowościowej pokrywają się z rezultatami innych rodzajów wykładni – wykładnia celowościowa pełni wtedy funkcję potwierdzającą (w szczególności wynik wykładni językowej, często uważanej za podstawową; por. ZWP: 155n; →51). W sytuacji typu drugiego zastosowanie innych rodzajów wykładni nie daje jednoznacznego rezultatu, lecz co najmniej kilka alternatywnych rezultatów – wtedy wykładnia celowościowa jest potrzebna, aby dokonać wyboru między konkurencyjnymi wynikami wykładni dopuszczalnymi w świetle wykładni językowej i systemowej. Trzeci typ natomiast obejmuje okoliczności, w których pozostałe dyrektywy wykładni dają jednoznaczny wynik bądź nie, ale wykładnia celowościowa służy jego przełamaniu – odejściu od rezultatów pozostałych typów wykładni (niezależnie od tego, czy rezultaty te były jednoznaczne).

Najmniej kontrowersji budzi uzasadnienie stosowania dyrektyw celowościowych w sytuacjach typu pierwszego, gdyż nie zmieniają one rezultatu wykładni, a jedynie potwierdzają wyniki uzyskane innymi metodami. Nawet hipotetyczny skrajny

oponent wykładni celowościowej, uważający, że uzależnianie rezultatów wykładni od dyrektyw celowościowych nie jest dopuszczalne, nie musi kwestionować ich stosowania w tego typu sytuacjach, gdyż nie wpływają one na efekt wykładni, pełnią zaś tylko funkcję afirmującą – potwierdzają, że tekst prawny funkcjonuje zgodnie z założonymi celami tekstu, podzielanymi w społeczeństwie wartościami itd. (w zależności od tego, o jakim konkretnie typie dyrektyw celowościowych mowa).

Praktyka interpretacyjna pokazuje jednak, że dyrektywy wykładni językowej oraz systemowej często nie dają jednoznacznych rezultatów, co rodzi konieczność zdeterminowania wyników innymi metodami, którymi w praktyce są różnorodne metody wykładni klasyfikowane jako celowościowe. Niemniej najpoważniejsze trudności rodzi uzasadnienie dla stosowania wykładni celowościowej w taki sposób, że jej dyrektywy prowadzą do rezultatów sprzecznych z rezultatami innych rodzajów wykładni, zwłaszcza wykładni językowej. O ile w przypadku sytuacji typu drugiego odwołanie do reguł celowościowych może być uzasadniane koniecznością zdeterminowania wyniku wykładni, o tyle w sytuacji typu trzeciego tej możliwości nie ma. Mimo to można się spotkać z odejściem od wyników wykładni językowej z uwagi na argumenty celowościowe przemawiające za jej przełamaniem (WOSKom: 158–159).

Wskazuje się też, że potrzeby, które są podstawą zastosowania wykładni celowościowej, mogą być zróżnicowane w zależności od charakteru wykładanych przepisów oraz szczególnych okoliczności ich stosowania. Przepisami często wymagającymi stosowania różnych dyrektyw celowościowych będą: klauzule generalne, rozmaite terminy wartościujące oraz treściowo niedookreślone, przepisy dotyczące konstytucyjnych praw i wolności (zawarte zarówno w Konstytucji RP, jak i w ustawach zwykłych), zasady konstytucyjne. Zastosowanie wykładni celowościowej może być nadzwyczaj pożądane w czasie fundamentalnych przemian społeczno-ustrojowych; zachodzi wówczas potrzeba zmiany sposobu wykładania tekstów aktów normatywnych obowiązujących przed przemianami, które w trakcie przemian nie zostają znowelizowane (WOSKom: 202; WiSP: 261–262).

Stosowanie argumentu celowościowego ma silne uzasadnienie w obowiązującym porządku konstytucyjnym. Argument ten stanowi konieczny element zasady proporcjonalności zarówno w kształcie wyrażonym w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, jak i wynikającym z art. 228 ust. 5 Konstytucji RP. W pierwszym przypadku ustalenie, że ustawodawca ograniczył prawa i wolności jednostki z poszanowaniem zasady proporcjonalności, wymaga m.in. rozstrzygnięcia, że owe ograniczenia są przydatne dla osiągnięcia określonego celu, a jednocześnie cel ten jest jednym z wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji (→63–64). Ten przepis uzależnia bowiem legalność ograniczeń praw i wolności jednostki od konieczności ich użycia dla

osiągnięcia takich celów, jak: zapewnienie bezpieczeństwa państwa lub porządku publicznego, ochrona środowiska, zdrowia i moralności publicznej, ochrona wolności i praw innych osób. Ograniczenia praw i wolności jednostki służące realizacji innych celów muszą zostać uznane za niekonstytucyjne, podobnie jak ograniczenia nieprzydatne dla realizacji celów, o których mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Nieco inaczej sformułowany argument celowościowy to element zasady proporcjonalności obowiązującej w czasie stanów nadzwyczajnych. Zgodnie z art. 228 ust. 5 Konstytucji RP działania podjęte w wyniku wprowadzenia stanu nadzwyczajnego muszą odpowiadać stopniowi zagrożenia i zmierzać do jak najszybszego przywrócenia normalnego funkcjonowania państwa. Zatem wszelkie działania, które nie będą służyć osiągnięciu tego celu, a więc będą uniemożliwiać lub utrudniać (spowalniać) przywrócenie normalnego funkcjonowania państwa w czasie stanu nadzwyczajnego, będą musiały zostać uznane za niekonstytucyjne. Warto także zauważyć, że sam stan nadzwyczajny może być wprowadzony tylko w określonym przez Konstytucję RP celu. W sposób najbardziej klarowny ideę tę wyraża art. 232 Konstytucji, przewidujący, że stan klęski żywiołowej można wprowadzić „w celu zapobieżenia skutkom katastrof naturalnych lub awarii technicznych noszących znamiona klęski żywiołowej oraz w celu ich usunięcia”.

Argument celowościowy to również element definiujący instytucje i konstrukcje normatywne ustanowione w przepisach konstytucyjnych; definiuje on np. istotę partii politycznych, które są zrzeszeniami działającymi „w celu wpływania metodami demokratycznymi na kształtowanie polityki państwa” (art. 11 ust. 1 KRP), istotę wyłączenia, dopuszczalnego jedynie wówczas, gdy „jest dokonywane na cele publiczne” (art. 21 ust. 1 KRP), czy też cel działania korpusu służby publicznej, w postaci zapewnienia „zawodowego, rzetelnego, bezstronnego i politycznie neutralnego wykonywania zadań państwa, w urzędach administracji rządowej” (art. 153 ust. 1 KRP). Element celowościowy w przepisach konstytucyjnych pojawia się jednak nie tylko dla wskazania celów pożądaných z punktu widzenia danej instytucji czy definiujących jej istotę, lecz także dla wskazania celów zakazanych, które w państwie demokratycznym nie powinny być realizowane. Artykuł 58 ust. 2 Konstytucji RP zakazuje zatem funkcjonowania zrzeszeń o celu sprzecznym z Konstytucją lub ustawą, zaś art. 188 pkt 4 Konstytucji RP upoważnia TK do oceny zgodności celów partii politycznej z konstytucją. Celowość to również odrębne kryterium oceny działalności organów administracji rządowej, Narodowego Banku Polskiego, państwowych osób prawnych i innych państwowych jednostek organizacyjnych przez Najwyższą Izbę Kontroli (art. 203 ust. 1 KRP).

[4. RODOWÓD I EWOLUCJA] Jak pisze Artur Kotowski (Kotowski 2017: 139), poszukiwanie wewnętrznego sensu i celu regulacji prawnych znane było już jurysprudence rzymskiej: dają temu wyraz m.in. paremie *ratio est anima legis* (sens ustawy jest jej duszą) i *scire leges non hoc est verba earum tenere, sed vim ac potestatem* (znajomość ustaw nie polega na znajomości ich dosłownego brzmienia, lecz na [zrozumieniu] ich znaczenia i celu [D.1,3,17], tłum. za Diglus1: 181). Niemniej podkreślenia wymaga, że w takim ujęciu „wykładnia celowościowa rozumiana jest raczej jako dyrektywa konkretnego rozstrzygnięcia, mniej zaś jako metoda wypracowania znaczenia normy generalnej i abstrakcyjnej. Ta druga koncepcja, z natury rzeczy, była możliwa do wypracowania wraz z zapotrzebowaniem na wykładnię prawa rozumianą jako zbiór określonych dyrektyw (metod) interpretacyjnych służących do ustalenia znaczenia określonego aktu prawa pozytywnego” (Kotowski 2017: 139).

W odniesieniu do czasów nowożytnych niekwestionowanym prekursorem teleologicznego podejścia do prawa i rozumowań prawniczych jest Rudolf von Jhering (por. np. ILey: 332–333; AJC: 393; IRA: 643; FPRad: 30–31), który motto swego dwutomowego dzieła *Cel w prawie* wyraził umieszczonym na jego stronie tytułowej zdaniem: „*Der Zweck ist der Schöpfer des ganzen Rechts*” („Cel jest twórcą całego prawa” – Jhering 1877–1883: t. 1/I). Jego zdaniem motto to oznacza m.in., że „nie ma prawa [niem. *Rechtssatz*], które nie zawdzięcza swego powstania celowi” (Jhering 1877–1883: t. 1/VI). Jak pisze Gustav Radbruch, dla Jheringa „cel nie jest przeciwny przyczynie, lecz stanowi jej swoistą odmianę: chodzi tu o przyczynę celową, *causa finalis*” (FPRad: 30). Jhering uchodzi za twórcę nie tylko *Interessenjurisprudenz*, lecz także teleologiczno-funkcjonalno-socjologicznej koncepcji prawa (szerzej o niej zob. np. LPNR: 85n; w szerszym kontekście o poglądach Jheringa zob. Mecke 2018: 135n). Jak – w porównaniu do stanowiska wcześniejszej szkoły egzegezy – charakteryzuje jedną z istotnych tez tej koncepcji Chaïm Perelman: „sędzia nie może już poprzestawać na czystej dedukcji z przepisów prawnych; od przepisu powinien sięgać do celów, jakie przyświecały jego sformułowaniu, oraz do woli ustawodawcy i zgodnie z nią dokonywać wykładni. Przede wszystkim bowiem liczy się cel, do którego zmierzano, bardziej duch niż litera ustawy” (LPNR: 86). Jak widać, trudno nie dostrzec tu dużego podobieństwa do współczesnej postaci argumentu celowościowego.

Jeszcze później teleologiczne podejście do prawa prezentował w swoich pracach XX-wieczny amerykański teoretyk prawa Lon L. Fuller, w przymiocie celowości dostrzegający podstawowy element charakteryzujący prawo (por. np. MPFul: 199n), co lokuje jego koncepcję w nurcie teleologicznego prawa natury (Tokarczyk 1977: 110). Dostrzegając istotę prawa w zrozumieniu tego, do czego prawo służy, Fuller stawia jednocześnie przed prawem cel „skromny i trzeźwy” (ang. *modest and sober*),

polegający na podporządkowywaniu ludzkiego postępowania wskazówkom i kontroli pewnych zasad ogólnych (Fuller 1963: 146; MPFul: 200). Z poglądów Fullera wynika jednocześnie, iż „dochodzenie do właściwych celów społecznych za pomocą prawa powinno się opierać nie tyle na umiejętności wyczerpującego określenia celów materialnych (materialne prawo natury), ile na trzeźwym wyborze dróg do pewnych stale zmiennych celów (proceduralne prawo natury)” (Tokarczyk 1977: 89). Traktowanie przez Fullera prawa jako działalności celowej bez wątplenia przypomina wspomnianą już koncepcję Rudolfa von Jheringa, a także – jak zauważa Roman Tokarczyk – Gustava Radbrucha, wszystkie zaś te koncepcje „nawiązują do starożytnego greckiego teleologizmu” (Tokarczyk 1977: 88).

W polskiej nauce prawa za kluczowe z punktu widzenia ewolucji i rozwoju omawianego toposu uznać należy prace Eugeniusza Waśkowskiego, który „łączył teleologię jako metodę wykładni z *ratio legis*”, ale jednocześnie za zbyt daleko idące uznał „[d]efiniowanie metody teleologicznej jako samodzielnie przełamującej znaczenie leksykalne aktu normatywnego” (Kotowski 2017: 143). Jerzy Wróblewski uznawał z kolei wykładnię celowościową za „najbliższ[ą] polityce, czyli stanowi[ącą] element instrumentalizacji znaczenia leksykalnego, który oparty jest na kontekście funkcjonalnym normy” (Kotowski 2017: 145). Współcześnie tematykę powiązaną z analizowanym toposem podejmują m.in. Aharon Barak (zob. np. Barak 2005), Olgierd Bogucki (zob. Bogucki 2011, 2016), Tomasz Gizbert-Studnicki (zob. Gizbert-Studnicki 2014, 2019), oraz Marek Smolak (zob. Smolak 2012).

[5. PRZYKŁADY ZASTOSOWANIA] Z badań przeprowadzonych w 2012 r. przez Smolaka wynika, że do reguł wykładni celowościowej odwołują się zarówno TK, SN, NSA, jak i TSUE. Jednocześnie zaobserwować można, że wszystkie te organy sądowe – może z wyjątkiem Trybunału Konstytucyjnego – w swojej praktyce orzeczniczej stosunkowo rzadko powołują się na różnie pojmowane cele (czy to cele ustawy, czy prawodawcy), bowiem spośród wszystkich rozstrzygnięć ogłoszonych w analizowanym okresie zaledwie 1% orzeczeń SN oraz 2% orzeczeń NSA zawierało rozważania dotyczące tego typu wykładni (Smolak 2012: 39n). O porównywalnej albo jeszcze niższej częstotliwości przywoływania omawianego toposu mówić można, jak się wydaje, w odniesieniu do sądów powszechnych.

Przykładowo w uchwale(7) z 21.12.1999, I KZP 45/99, SN stwierdził – odwołując się do poglądów Jerzego Wróblewskiego – że „jeżeli w procesie wykładni uwzględnia się cele prawa, to posługując się celem przepisu, należy go ustalić w ten sposób, by był zgodny co najmniej z celami instytucji, do jakiej interpretowany przepis należy. Trzeba eliminować takie ustalenia interpretacyjne tekstów prawnych, przy których przyjęciu skutki stosowania odpowiedniego przepisu byłyby wadliwe, a w szczegól-

ności prowadziłyby do skutków niezamierzonych”. Z kolei w wyroku z 24.01.2007, III KK 439/06, SN uznał, że „problematyka wykładni przepisu prawnego to nie tylko kwestia językowa, ale także kwestia teleologiczna, bowiem przepisy prawa służą określonym celom, które w drodze wykładni winny być osiągnięte. Tak więc wykładnia przepisu prawnego nie może zmierzać do takiego ustalenia znaczenia normy prawnej, które byłoby dysfunkcjonalne do *ratio legis* interpretowanej normy, pozbawiając ją tym samym aksjologicznego uzasadnienia”.

W doktrynie zwraca się uwagę na fakt, że omawiany topos odgrywa szczególną rolę w prawie administracyjnym. Pogląd ten opiera się na – znajdującym podstawę w Konstytucji RP – założeniu, że „intencją zarówno prawodawcy tworzącego prawo administracyjne, jak i poszczególnych aktów prawnych prawa administracyjnego powinno być dążenie do realizacji celu publicznego” (Lewandowska, Lewandowski 2010: 20). Skoro działalność administracji – nie wyłączając działalności prawodawczej – jest celowa, tj. służy realizacji określonych celów, „to w oczywisty sposób, odwołując się do *ratio legis*, cele te musi uwzględniać także interpretator i nie można akceptować takiego znaczenia przepisu, które byłoby pozbawione jakiegokolwiek *ratio legis*” (Lewandowska, Lewandowski 2010: 20). Jednocześnie sądy administracyjne – podobnie jak TK – nierzadko posługują się wykładnią celowościową niezwykle ostrożnie, podkreślając wyraźnie jej pomocniczy charakter i subsydiarność w stosunku do wykładni językowej (por. np. wyroki WSA w Gliwicach: z 8.01.2009, IV SA/GI 799/08; z 7.04.2009, IV SA/GI 859/08; wyroki NSA z: 3.06.2009, II GSK 987/08; z 28.11.2007, II FSK 1363/06; uchwała TK z 25.01.1995, W 14/94). Wynika to z faktu, że konieczność uwzględnienia przy interpretacji przepisów kontekstu społecznego, ekonomicznego oraz aksjologicznego systemu prawa sprawia, że wykładnia ta „obejmuje najmniej jednorodny i spójny zbiór dyrektyw”, (Lewandowska, Lewandowski 2010: 21). Przykładowo w postanowieniu z 29.01.2013, Tw 15/11, TK uznał, że „nie podlega jego kognicji ocena zaskarżonych przepisów w aspekcie celowości”.

Natomiast jako dobry przykład odwołania się do reguł wykładni celowościowej w orzecznictwie sądów administracyjnych wskazać można wyrok NSA z 17.11.2015, II FSK 1875/13. Stwierdzono w nim, że „w procesie wykładni prawa interpretatorowi nie wolno jednak całkowicie ignorować wykładni systemowej i celowościowej poprzez ograniczenie się wyłącznie do wykładni językowej pojedynczego przepisu. Może się bowiem okazać, że sens przepisu, który wydaje się językowo jasny, okaże się wątpliwy, gdy go skonfrontujemy z innymi przepisami lub weźmiemy pod uwagę cel regulacji prawnej. Jednym z najmocniejszych argumentów o poprawności interpretacji jest okoliczność, że wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna (teleologiczna) dają zgodny wynik”.

Jak już wskazano, omawiany topos obecny jest też w orzecznictwie międzynarodowym. Tytułem przykładu wskazać można rozstrzygnięcie TSUE z 24.11.2016, C-645/15, w którym wskazano, że „wykładnia teleologiczna [...] dyrektywy [2011/92] nie powinna odbiegać od jasno wyrażonej woli prawodawcy Unii” (podobnie wyrok TSUE z 17.03.2011, C-275/09).

[6. CHARAKTERYSTYKA] Wskazana wyżej niejednorodność dyrektyw wykładni celowościowej powoduje, że ich charakterystyka musi przede wszystkim polegać na systematyzacji i opisie zachodzących między nimi różnic. W pierwszej kolejności trzeba zwrócić uwagę na wieloznaczność zalecenia nakazującego uwzględnianie celu regulacji. Treść tego zalecenia oraz jego skutek będą bowiem odmienne w zależności od rozumienia samego celu. Normatywne teorie wykładni prawa różnią się m.in. formułowanymi dyrektywami wykładni celowościowej. Różnice te polegają również na odmiennych zaleceniach dotyczących tego, jaki cel powinien być brany pod uwagę. Według teorii statycznych w ramach wykładni powinny być uwzględniane jedynie cele historycznego prawodawcy – cele przepisu, grupy przepisów, instytucji prawnej bądź całego aktu normatywnego, który przewidywał dla nich historyczny prawodawca (a więc w praktyce najczęściej ciało kolektywne). Teorie dynamiczne natomiast nakazują uwzględniać cele aktualnego prawodawcy albo cele samej normy (SSP: 143n; por. ZWP: 160–163). W związku z tym rozróżnia się odpowiednio wykładnię subiektywną oraz obiektywną (Spyra 2006: 128–129; ZWP: 163–167).

Zalecenie, by w trakcie wykładni kierować się celem samej normy czy przepisu, niezależnie od celów prawodawcy, może być różnie rozumiane. Postulujące to normatywne teorie wykładni (co do zasady należące do grupy teorii dynamicznych) różnią się dokładną treścią dyrektyw interpretacji nakazujących uwzględnianie tak rozumianych celów czy funkcji. Przykładowo można uwzględniać funkcje przypisywane przez orzecznictwo i doktrynę instytucji, z którą związany jest wykładany przepis (Gizbert-Studnicki 2019: 231) bądź funkcję pełnioną aktualnie przez dany przepis w rzeczywistości społecznej (ZTSP: 136–137; WiSP: 260). Postuluje się też, aby cel rozumieć „obiektywnie”, nie jako historyczny fakt o jakimś rzeczywistym prawodawcy, ale jako cel, który przyjąłby rozsądny prawodawca. Rozumie się go wtedy jako ogół zamierzeń, wartości, interesów, polityk i funkcji, które dany tekst prawny powinien osiągnąć i zabezpieczyć w danej demokracji, w określonych czasach (Barak 2005: 141).

Argumentacja celowościowa jest w szczególnie istotnym stopniu uwarunkowana aksjologicznie. W literaturze można się nawet spotkać z wyodrębnieniem wykładni aksjologicznej jako rodzaju wykładni celowościowo-funkcjonalnej (ZTSP: 134;

podobnie WPZiel: 299). W ramach interpretacji brana pod uwagę może być zarówno aksjologia zrekonstruowana na podstawie obowiązującego systemu prawnego, jak i aksjologia pozaprawna, oparta na zewnętrznych wobec systemu prawnego normach moralnych czy społecznych (WiSP: 259, 261; ZTSP: 138). W praktyce stosowania prawa rozróżnienie racji opartych na wewnętrznej aksjologii systemu i opartych na wartościach pozaprawnych nie zawsze będzie ostre. Ponadto część wartości wewnętrznych systemu prawnego może być jednocześnie wartościami społecznymi, moralnymi itd.

Czynności przeprowadzane w ramach wykładni celowościowej można ująć jako wnioskowanie z trzech przesłanek: (i) *C* jest celem interpretowanego tekstu prawnego, (ii) *C* należy zrealizować, (iii) przypisanie interpretowanemu tekstowi znaczenia *Z* jest środkiem realizacji *C*. Z tych przesłanek ma wynikać konkluzja, że interpretowanemu tekstowi trzeba przypisać znaczenie *Z*. Taki model wykładni celowościowej nie zakłada, że sam fakt, iż przepis prawny ma określony cel, przesądza, że cel ten należy realizować – to odrębna przesłanka, która musi być niezależnie uzasadniona (Gizbert-Studnicki 2014: 115). Może ona okazać się nieuzasadniona również wtedy, gdy uzasadnione będą przesłanki (i) oraz (iii). Przykładowo nawet gdy jakiś cel jest celem interpretowanego przepisu prawa, a jedno z możliwych do przyjęcia znaczeń tego przepisu to środek realizacji tego celu, może być tak, że celu tego nie należy realizować (a tym samym przyjmować realizującego go znaczenia), gdyż będzie on sprzeczny z wartościami konstytucyjnymi (→54) (Gizbert-Studnicki 2014: 123), wartościami chronionymi przez prawo europejskie bądź po prostu z innymi wartościami czy celami chronionymi przez system prawa.

Problematyka uzasadnienia przesłanki (ii) pokazuje ponadto związki wykładni celowościowej z wykładnią systemową – przesłanka ta może okazać się nieuzasadniona z powodu niezgodności celu z innymi celami lub wartościami prawnymi. W literaturze zwraca się też uwagę na inne powiązania niektórych dyrektyw wykładni celowościowo-funkcjonalnej z dyrektywami systemowymi (WiSP: 260). Przykładem takiego powiązania są dyrektywy nakazujące rekonstruowanie celów konkretnych przepisów czy aktów normatywnych na podstawie ich powiązań z innymi przepisami czy aktami, zwłaszcza dotyczącymi tych samych instytucji prawnych (→31). Szczególny przypadek powiązania to nakaz prokonstytucyjnej interpretacji prawa, która powinna uwzględniać nie tylko przepisy Konstytucji RP, lecz także jej aksjologię (→54). Jak zauważył w tym kontekście Piotr Tuleja, „możliwość odwołania się przez sądy do wykładni ustaw w zgodzie z Konstytucją, czyli do podstawowych wartości przez nią wyrażanych, zwiększa znacznie swobodę działania sądu, tym samym poszerza jego możliwości jako gwaranta konstytucyjnych praw jednostki [...] [G]ranic dla tego rodzaju wykładni należy poszukiwać nie tylko wśród reguł

wykładni językowej, ale też reguł wykładni celowościowej, w oparciu o które ustalamy tzw. wolę ustawodawcy” (Tuleja 2003: 306).

[7. KRYTYKA] Jeden z podstawowych problemów stosowania wykładni celowościowej jest skutkiem właśnie jej różnorodności, połączonej z brakiem konsensu co do tego, który z wymienionych wyżej argumentów celowościowych ma uzyskać pierwszeństwo w razie ich konfliktu. Bowiem gdy interpretator zdecyduje się wykorzystać jeden z nich, narazi się na zarzut arbitralności. Ostateczny rezultat wykładni uzależniony będzie od wielu rozstrzygnięć stanowiących przedmiot kontrowersji, włączając w to pytania: Czy i w jaki sposób cel ma być powiązany z prawodawcą? Czy przyjąć założenia wykładni dynamicznej, czy statycznej? Czy uwzględniać wartości, normy i oceny pozaprawne, a jeśli tak – to jakie?

Interpretator jest ponadto narażony na zarzut działania prawotwórczego dokonywanego pod pozorem wykładni prawa (→47), w szczególności gdy argumentacja w ramach tej wykładni odwołuje się do wartości pozaprawnych (ZTSP: 132; →14). O ile w przypadku argumentacji opartej na intencji historycznego prawodawcy (→34) zarzut ten można nieco osłabić, gdyż interpretator, wychodząc poza tekst aktu normatywnego, przynajmniej w założeniu opiera się na rozstrzygnięciach aksjologicznych prawodawcy, o tyle pozostałych wersji argumentów celowościowych trudniej tak bronić.

Ponadto kontrowersje budzi nie tylko sam sposób przeprowadzania wykładni celowościowej, lecz także odpowiedź na pytanie, kiedy w ogóle można ją zastosować. Krytyka wykładni celowościowej różni się bowiem w zależności od tego, czy mowa o jej stosowaniu w sytuacjach, w których inne metody wykładni nie doprowadziły do jednoznaczności, ona sama zaś służy jedynie usunięciu niejednoznaczności albo pełni wyłącznie funkcję potwierdzającą, czy też w sytuacjach, kiedy argumentów celowościowych używa się w celu przełamania rezultatów pozostałych rodzajów wykładni (jednoznacznych bądź nie), zwłaszcza wykładni językowej. W pierwszym przypadku, w świetle faktu, że rozstrzygnięcia trzeba dokonać (przynajmniej w warunkach przeprowadzania wykładni operatywnej), interpretator musi odwołać się do dyrektyw wykładni celowościowej któregoś z omówionych typów. Nawet przyjmując pogląd sceptyczny wobec owych dyrektyw, należy uznać, że uzasadnienie decyzji interpretacyjnej przy ich pomocy powinno mieć prymat nad arbitralnym wyborem spośród konkurencyjnych rezultatów wykładni pozostałych typów lub pozorowaniem ich jednoznaczności.

Bardziej problematyczne jest natomiast stosowanie wykładni celowościowej w celu przełamania rezultatów innych typów wykładni (→51). Po pierwsze ze względu na wyżej wymienione kontrowersje wyniki tej wykładni mogą być niepewne.

Po drugie samo rozróżnienie sytuacji, w której wykładnia celowościowa prowadzi jedynie do wyboru spośród konkurencyjnych wyników innych rodzajów wykładni, od sytuacji, w której prowadzi do przełamania ich rezultatów, jest kłopotliwe. Nie ma bowiem jasnych, niekontrowersyjnych kryteriów pozwalających na wykazanie jednoznaczności testu prawnego (Gizbert-Studnicki 2019: 235). Problem stanowią ponadto wskazywane w doktrynie kryteria, które mają pozwalać na dopuszczalność odejścia od jednoznacznego brzmienia tekstu prawnego. Są nimi m.in. prowadzenie przez wykładnię językową do absurdu czy oczywistej niezgodności z celami ustawy. Pojęcia „absurdu” czy „oczywistości” to jednak kryteria wielce nieostre (→40).

Innym jeszcze problemem powiązaniem z analizowanym toposem jest konieczność ustalenia – dla prawidłowego zaaplikowania dyrektyw wykładni celowościowej – celu subiektywnego prawodawcy, co z kolei w pewnych ujęciach może wymagać odtworzenia jego stanów mentalnych. Prawodawca to obecnie przeważnie ciało kolektywne, wobec czego może okazać się, że poszczególni członkowie parlamentu głosujący za określonym rozstrzygnięciem ustawodawczym nie uświadamiają sobie w ogóle celu danej regulacji bądź przyświecają im odmienne cele. Rodzi to inne problemy: nawet gdyby istniał jeden spójny cel członków parlamentu, to problematyczne może być jego ustalenie, ponadto cel deklarowany może różnić się od rzeczywistego (Gizbert-Studnicki 2014: 119–121). Dlatego ustalenie rzeczywistych intencji prawodawcy jest niezwykle utrudnione, a w niektórych przypadkach wręcz niemożliwe (szerzej zob. Tobor 2013). Trzeba wszakże podkreślić, że w literaturze obcej często zdecydowanie odróżnia się wykładnię celowościową od wykładni polegającej na poszukiwaniu woli historycznego prawodawcy (zob. np. ILey: 332; częściowo odmiennie McCormick 2005: 134). Jak pisze Chaïm Perelman, nawiązując do poglądów Giovanniego Tarella, „[a]rgument teleologiczny polega na poszukiwaniu ducha i celu ustawy, lecz tym razem nie w oparciu o analizę konkretnych materiałów przygotowawczych, lecz poprzez rozważania nad samym tekstem prawa. Ten bardziej abstrakcyjny sposób argumentacji okazuje się niezbędny wówczas, gdy badanie historyczne nie daje wyników, ponieważ nasuwające się problemy są nowe i w przeszłości nie występowały” (LPNR: 94). W przypadku takiego rozumienia argumentu teleologicznego, zbliżonego do wspomnianego wyżej poszukiwania obiektywnych celów ustawy, wskazany problem zrekonstruowania intencji historycznego prawodawcy nie występuje.

[8. REKOMENDACJA/WSKAZÓWKI] Fakt, że pojęcie wykładni celowościowej odnosi się w literaturze oraz w orzecznictwie do rozmaitych metod wykładni prawa, powoduje, że powoływanie się na jej dyrektywy w uzasadnieniu rozstrzygnięcia interpretacyjnego (zarówno w ramach wykładni doktrynalnej, jak i operatywnej) bez

doprecyzowania, jakie dokładnie dyrektywy wykładni uzasadniają dane rozstrzygnięcie, sprawia, że uzasadnienie jest w istocie niepełne. Należy więc postulować, aby każdemu sięgnięciu do kanonów celowościowych towarzyszyło jednoznaczne wskazanie w uzasadnieniu, w myśl jakich dyrektyw wykładni rozstrzygnięcie jest zasadne – przykładowo czy jest ono zgodne z celem regulacji rozumianym jako cel prawodawcy (historycznego bądź aktualnego), funkcją lub celem danej instytucji autonomicznymi wobec zamiarów prawodawcy, czy też realizuje jakieś wartości podzielane przez społeczeństwo, inherentne dla systemu prawnego lub których realizację uzasadnia się inaczej.

Nie można wykluczyć równoczesnego powoływania się na więcej niż jeden typ dyrektyw celowościowych. Takie uzasadnienie może być wręcz przedkładane nad uzasadnienie odwołujące się wyłącznie do jednej dyrektywy wykładni teleologicznej. Jeśli rozstrzygnięcie interpretacyjne jest zgodne z intencją historycznego oraz aktualnego prawodawcy, utrwaloną w praktyce funkcją relewantnej instytucji prawnej, wartościami konstytucyjnymi oraz tymi podzielanymi w społeczeństwie, to uzasadnienie celowościowe powołujące się zbiorczo na wszystkie te racje będzie oczywiście silniejsze, dlatego że poprawność tego uzasadnienia będzie niezależna od przyjęcia różnych kontrowersyjnych założeń, np. podstawy w postaci dynamicznej lub statycznej normatywnej teorii wykładni.

Oczywiście w praktyce zdarzają się przepisy niejednoznaczne językowo, których wykładnia celowościowa również nie jest jednoznaczna, gdyż różne jej dyrektywy prowadzą do odmiennych rezultatów. W takiej sytuacji samo wskazanie rodzaju argumentu, na który interpretator się powołuje, jakkolwiek niezbędne, nie wystarczy. Pełne uzasadnienie powinno też zawierać racje, które skłoniły interpretatora do wyboru właśnie danej dyrektywy wykładni celowościowej, a nie innych, prowadzących do odmiennych wyników. Przykładowo wykazanie, że z ogółu dostępnych informacji dotyczących warunków uchwalenia niejednoznacznego przepisu wynika, iż nie można ustalić, który z konkurencyjnych rezultatów wykładni jest bliższy celowi historycznego prawodawcy (np. dlatego, że członkowie uczestniczących w wydaniu przepisu ciał kolegialnych mieli sprzeczne intencje), może być argumentem – choć niekonkluzywnym – za zastosowaniem dyrektyw preferowanych przez normatywne dynamiczne teorie wykładni.

Sporność założeń stanowiących podstawę różnych wariantów wykładni celowościowej oznacza, że jej stosowaniu zawsze powinno towarzyszyć możliwie najpełniejsze wysłowienie uzasadnienia wyboru jej wariantu oraz ujawnienie jak największej części założeń, które do tego wyboru doprowadziły. Konieczność szczegółowego podania racji częściowo ogranicza arbitralność interpretatora; a jest na nią szczególnie narażony w przypadku stosowania wykładni celowościowej. Ponadto takie

podejście umożliwia kontrolę jego decyzji interpretacyjnej i poddanie jej krytyce – doktrynalnej, a w przypadku administracyjnego lub sądowego stosowania prawa także instancyjnej. W ramach tych następujących po sobie uzasadnień i krytyk orzecznictwo oraz doktryna mogą stopniowo wypracowywać kryteria stosowania wykładni celowościowej, ogólne oraz charakterystyczne dla poszczególnych gałęzi prawa, i tym samym stopniowo dążyć do ograniczania niepewności towarzyszącej jej stosowaniu. W razie pomijania szczegółowych uzasadnień wypracowanie tych kryteriów będzie utrudnione, dlatego ogólne zalecenie, aby uzasadnienia były pisane w stylu dyskursywnym, jest nadzwyczaj istotne w przypadku uzasadnień wykorzystujących szeroko rozumianą wykładnię celowościową.

Należy też zwrócić uwagę, że w przypadku części współcześnie obowiązujących aktów normatywnych stosowanie wykładni celowościowej narzuca sama zawartość danego aktu. Mowa o aktach normatywnych zawierających fragmenty wprost wyrażające cele przyświecające aktowi bądź jego poszczególnym przepisom. Funkcję taką pełnią preambuły niektórych aktów normatywnych; istotne znaczenie mają występujące w preambułach aktów normatywnych prawa europejskiego motywy. Wyjątkowa rola preambuł zawierających motywy wynika z ich wysokiego, w porównaniu do innych preambuł, stopnia szczegółowości. Motywy przekazują względnie dokładne informacje o celach aktu normatywnego i regulowanych przez ten akt instytucji, dostarczając tym samym przesłanek dla argumentów celowościowych. Nie oznacza to, że rozmaite opisane wyżej problemy i kontrowersje związane z tymi argumentami są całkowicie rozwiązywane przez obecność motywów – wiele spośród nich wciąż może wystąpić. Jednak dzięki wyraźnej deklaracji co do celów jedna z podstawowych trudności – problem z ustaleniem katalogu celów ustawodawcy – zostaje istotnie złagodzona. W przypadku takich aktów normatywnych poleganie na wykładni celowościowej jest zatem szczególnie silnie uzasadnione. Po pierwsze dzięki złagodzeniu tej trudności, po drugie dlatego, że zamieszczając w akcie normatywnym motywy, prawodawca wyraźnie wskazuje, że oczekuje brania pod uwagę ich treści przy interpretacji zawierającego je aktu.

Wreszcie warto odnotować, że w opracowaniach poświęconych argumentacji celowościowej wskazuje się, iż argument teleologiczny często stanowi przeciwwagę dla argumentacji *a contrario* (→50), wspierając argumentację *per analogiam* (→68), służącą rozszerzeniu zakresu zastosowania norm prawnych na nowe, wcześniej nieprzewidziane sytuacje (Iley: 333); a także że może być pomocny w zwalczaniu formalizmu i rygoryzmu prawnego (IRA: 643; →16).

[9. ARGUMENTY POWIĄZANE] Założenie racjonalnego prawodawcy (→20); Argument z woli historycznego prawodawcy (→34); Argument z *ratio legis* (→35);

Wnioskowanie z celu na środki (→37); Argument z natury rzeczy (→38); Zakaz wykładni prawotwórczej (→47); Zakaz wykładni rozszerzającej/zwężającej (→48); Nakaz pierwszeństwa wykładni językowej (→51); Nakaz wykładni prawa w zgodzie z konstytucją (→54).

[LITERATURA] A. Barak (2005), *Purposive Interpretation in Law*, Princeton–Oxford; O. Bogucki (2011), Wykładnia funkcjonalna w działalności najwyższych organów władzy sądowniczej, Szczecin; *tenże* (2016), Model wykładni funkcjonalnej w derywacyjnej koncepcji wykładni prawa, Szczecin; A. Choduń (2016), Koncepcja wykładni prawa Macieja Zielińskiego, RPEiS LXXVIII/4, 57–67; L.L. Fuller (1963), *The Morality of Law*, New Heaven–London; *tenże* (1968), *Anatomy of the Law*, London; T. Gizbert-Studnicki (2014), Wykładnia celowościowa z perspektywy normatywnej, w: K. Budziło (red.), *Wykłady w Trybunale Konstytucyjnym z lat 2011–2012*, Warszawa, 111–138; *tenże* (2019), Wykładnia celowościowa (1985), w: T. Gizbert-Studnicki, *Pisma wybrane. Prawo. Język, normy, rozumowania*, red. M. Araszkiewicz i in., Warszawa, 228–242; R. von Jhering (1877–1883), *Der Zweck im Recht*, t. 1–2, Leipzig; L.A. Kornhauser (2018), Choosing Ends and Choosing Means: Teleological Reasoning in Law, w: HLRA, 387–412; A. Kotowski (2017), Ujęcia interpretacji celowościowej w teorii prawa, ProkP 11, 137–153; K. Lewandowska, T. Lewandowski (2010), Wykładnia celowościowa i językowa w prawie administracyjnym. Wytoczne doktryny i praktyczny przykład ich zastosowania, ST 9, 19–29; N. McCormick (2005), *Rhetoric and the Rule of Law: A Theory of Legal Reasoning*, Oxford–New York; Ch.-E. Mecke (2018), *Begriff des Rechts und Methode der Rechtswissenschaft bei Rudolf von Jhering*, Göttingen; T. Spyra (2006), Granice wykładni prawa. Znaczenie językowe tekstu prawnego jako granica wykładni, Kraków; M. Smolak (2012), Wykładnia celowościowa z perspektywy pragmatycznej, Warszawa; Z. Tobor (2013), W poszukiwaniu intencji prawodawcy, Warszawa; R. Tokarczyk (1977), Relacje moralności i prawa w doktrynie Lona L. Fullera, Etyka 15, 77–112; P. Tuleja (2003), Stosowanie Konstytucji RP w świetle zasady jej nadrzędności (wybrane problemy), Kraków; M. Zieliński (2006), Derywacyjna koncepcja wykładni jako koncepcja zintegrowana, RPEiS LXVIII/3, 93–101.

[MFW, FG, AG, MM]



Książka jest unikatem na skalę światową. Autorzy przedstawiają dokładny opis i analizę toposów (argumentów) stosowanych w dogmatyce prawa i orzecznictwie, wzbogacając je o historię tych toposów i interesujące przykłady ich zastosowania. Dodatkową zaletę stanowi wskazanie bogatej literatury krajowej i zagranicznej. Publikacja będzie nieocenioną pomocą nie tylko dla orzecznictwa i dogmatyki prawa, lecz także dla studentów tej dziedziny – również z tego względu, że napisano ją precyzyjnym językiem, z dbałością o jasność i zrozumiałość, nawet dla tych czytelników, którzy nie mają przygotowania teoretycznoprawnego.

Prof. Tomasz Gizbert-Studnicki

<https://akademicka.pl>

